

Sygn. akt I ACa 508/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SO del. Marek Szymanowski (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. W., S. W. (1), B. K. i S. M.**

przeciwko **D. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 19 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 1016/11

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powodów na rzecz pozwanego 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

Powodowie R. W., S. W. (1), B. K. i S. M. będący spadkobiercami H. W. (1) wnosili o zasądzenie od pozwanego D. M. solidarnie na ich rzecz kwoty 99.225 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2008 r. do dnia 5 października 2011 r. W uzasadnieniu wskazywali, że w dniu 22 kwietnia 2003 r. pomiędzy H. W. (1), a pozwanym D. M. została zawarta umowa sprzedaży (...) udziałów Spółki z o.o. (...) z siedzibą w O. za kwotę 238.140 zł, przy czym pozwany uiścił jedynie część tej kwoty tj. 138.915 zł stanowiącej wartość 7 udziałów, natomiast pozostałej kwoty - 99.225 zł nie zapłacił. Pismem z dnia 14 grudnia 2011 r. pełnomocnik powodów zmieniła żądanie wnosząc o zasądzenie kwoty 99.225 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2008 r. do dnia zapłaty.

Pozwany D. M. wnosił o oddalenie powództwa. Podnosił, że dług nie istnieje, albowiem należność uregulował do rąk wierzyciela w dniu 5 maja 2003 r., a zatem jeszcze przed upływem umówionego terminu zapłaty w obecności świadków I. Ż. i Z. M.. Twierdził, iż uzyskał od H. W. (1) pisemne potwierdzenie odbioru, jednakże powyższy dokument został zabezpieczony przez CBS podczas działań operacyjnych w czerwcu 2006 r. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia (art. 554 k.c.).

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo; zasądził solidarnie od powodów R. W., S. W. (1), B. K. i S. M. na rzecz pozwanego D. M. kwotę 3.634 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Okręgowego w Ostrołęce solidarnie od powodów R. W., S. W. (1), B. K. i S. M. kwotę 45,40 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia i ocenę prawną.

H. W. (1) - mąż powódki S. W. (1) i ojciec pozostałych powodów pełnił funkcję Prezesa Zarządu w (...) Spółka z o.o. w O., w której posiadał 22 udziały. Współdziałowcem w tej spółce był również ojciec pozwanego Z. M., pełniący funkcję Wiceprezesa Zarządu. Pozwany D. M. wraz z ojcem Z. M. są współdziałowcami w Spółce z o.o. (...) w O.. Obie spółki współpracowały ze sobą, często zawierały transakcje handlowe, m.in. spółka (...) (firma działająca w branży drogowej) zaopatrywała się w paliwo w spółce (...) (firma działająca w branży paliwowej).

W dniu 22 kwietnia 2003 r. H. W. (1) zawarł z D. M. umowę sprzedaży (...) udziałów Spółki (...) za kwotę 238.140 zł, przy czym w dniu sprzedaży zbywca otrzymał od kupującego kwotę 138.915 zł tytułem zapłaty za 7 udziałów, natomiast pozostała kwota tj. 99.225 zł stanowiąca równowartość 5 udziałów kupujący zobowiązał się uregulować do dnia 12 maja 2003 r. Pozwany nie uregulował zaległości, zaś zbywca nie dochodził należności na drodze sądowej.

Po zawarciu przedmiotowej umowy H. W. (1) zawierał inne transakcje z D. M. m.in. pożyczył od niego kwotę 125.000 zł, której świadkiem była S. W. (1).

W dniu 6 stycznia 2009 r. zmarł H. W. (1), natomiast spadek po nim nabyła jego żona - S. W. (1) oraz dzieci: R. W., B. K. i S. M. (po 1/4 części każdy z nich).

Powodowie dopiero w 2011 r. zaczęli upominać się o zwrot reszty ceny za udziały, zaś w dniu 2 września 2011 r. skierowali do pozwanego pisemne wezwanie do zapłaty kwoty 99.225 zł zakreślając ostateczny 3-dniowy termin do zapłaty.

Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uznał powództwo za niezasadne. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, że roszczenie objęte powództwem zostało przez niego spełnione. Wskazał, że D. M. nie przedstawił pisemnego potwierdzenia wręczenia gotówki, na które się powoływał. Wprawdzie pozwany twierdził, że powyższy dokument został zabezpieczony w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym, jednakże tak naprawdę nie uprawdopodobnił jego istnienia. Powyższa okoliczność nie została również wykazana zeznaniami świadków I. Ż. i Z. M., które Sąd ocenił jako niewiarygodne i wewnętrznie sprzeczne. Wprawdzie obaj zgodnie zeznali, że spotkanie, na którym pozwany wręczył H. W. (1) pieniądze miało miejsce w dniu 5 maja 2003 r. w siedzibie Spółki (...) w gabinecie Z. M., jednakże podawali sprzeczne informacje np. co do czasu trwania spotkania, ilości przekazanych banknotów i ich nominałów, a także co do ilości sporządzonych egzemplarzy pokwitowań. Zdaniem Sądu spotkanie w dniu 5 maja 2003 r. nie miało w rzeczywistości miejsca, a zeznania świadków zostały wyreżyserowane. Zwrócił również uwagę na powiązania rodzinne i zawodowe pomiędzy świadkami i pozwanym, co nie pozostawało bez wpływu na treść ich zeznań i nakazywało zachowanie dużej ostrożności przy ocenie ich wiarygodności.

Dalej podał, że mimo nie wykazania przez D. M. spełnienia świadczenia, powództwo nie mogło zostać uwzględnione, z uwagi na przedawnienie roszczenia. Wskazał, że termin przedawnienia roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy wynosi 2 lata (art. 554 k.c.). Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 19 listopada 2004 r. w sprawie II CK 175/04) podzielił zawarty w tym orzeczeniu pogląd, że przepis art. 554 k.c. ma także zastosowanie do sprzedaży prawa, w tym - do sprzedaży udziałów w spółce

z o.o. W ocenie Sądu sprzedaż udziałów spółce z o.o. (także między dotychczasowymi współnikami) może być także kwalifikowana jako sprzedaż dokonana „w zakresie działalności przedsiębiorstwa” w rozumieniu art. 554 k.c. Wskazał, że sprzedaż udziałów w Spółce z o.o. (...) na rzecz pozwanego miała miejsce w dniu 22 kwietnia 2003 r., termin zapłaty reszty należności określono na 12 maja 2003 r., a zatem roszczenie o zapłatę uległo przedawnieniu 12 maja 2005 r. Skoro powodowie złożyli pozew dopiero w dniu 10 października 2011 r., a zatem po upływie terminu przedawnienia, to wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu. Powodowie nie wykazali natomiast, aby pozwany już wcześniej był wzywany do zapłaty i bądź to poprzez uznanie powództwa przerwał bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), bądź też po upływie terminu przedawnienia, czyli po dacie 12 maja 2005 r. zrzekł się przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Natomiast ich twierdzenia, że pozwany nigdy nie kwestionował istnienia długu, uznawał roszczenie i deklarował spłatę nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym. Zgłoszeni przez powodów świadkowie w zasadzie nie posiadali wiedzy na temat sprzedaży udziałów w spółce (...) ani też związanych z nią rozliczeń.

Konkludując wskazał, że wprawdzie pozwany nie uregulował spornej należności, to jednak z uwagi na różnorodność transakcji zawieranych pomiędzy dwoma spółkami czy współudziałowcami obu spółek rozliczenie spornej kwoty dochodzonej w niniejszym procesie mogło nastąpić w ramach innych rozliczeń pomiędzy współnikami, czy spółkami, o czym powodowie nie muszą wiedzieć. W ocenie Sądu przemawiał za tym fakt, iż H. W. (1) mimo upływu terminu zapłaty nie dochodził przez tak długi okres czasu reszty ceny za sprzedane udziały, jak również nie upominał się o zwrot należności.

Sąd oddalił jako spóźniony wniosek pełnomocnika powodów zgłoszony w piśmie z dnia 12 kwietnia 2012 r. o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania kolejnej grupy świadków. Wskazał, że w zakreślonym stronie powodowej w trybie art. 207 § 3 k.p.c. terminie pełnomocnik powodów zajęła stanowisko na piśmie ustosunkowując się do zarzutów i wniosków dowodowych pozwanego, zgłaszając między innymi świadków na okoliczność wielokrotnego wzywania pozwanego do zapłaty, uznania przez niego długu czy też braku dokonania zapłaty. Zgłoszone przez pełnomocnika dowody zostały przeprowadzone na rozprawie w dniu 26 marca 2012 r. w obecności obu stron i ich pełnomocników, zaś treść zeznań świadków była doskonale znana powodom. W związku z treścią zeznań zgłoszonego przez stronę powodową świadka K. J. i ujawnienia przez nią nowej okoliczności, strona pozwana zawnioskowała dowód z zeznań świadka J. N. i wniosek ten w zaistniałej sytuacji procesowej został przez Sąd uwzględniony. Pełnomocnik powodów na tym etapie postępowania nie zgłaszała natomiast żadnych wniosków dowodowych poza dowodem z przesłuchania stron, nie sygnalizowała, aby ujawniły się nowe okoliczności wymagające wyjaśnienia i nie sygnalizowała potrzeby zgłoszenia dalszych dowodów. Dopiero po upływie dwutygodniowego terminu od rozprawy złożyła pismo procesowe wnioskując o dowód z zeznań kolejnych świadków na te same okoliczności, które były już przedmiotem dowodu. Swoje wnioski uzasadniała jedynie tym, że dotychczas przesłuchani świadkowie zasłaniaли się niepamięcią. Zdaniem Sądu tak sformułowany wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślił, iż strona, zwłaszcza reprezentowana przez pełnomocnika powinna dążyć do koncentracji materiału dowodowego i przedstawiać dowody w zakreślonych terminach, nadto nie może zgłaszać kolejnych wniosków dowodowych tylko dlatego, że wcześniejsze dowody nie potwierdzają tej tezy, bez uprawdopodobnienia że wcześniej takich dowodów zgłosić nie mogła.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd wskazał art. 98 k.p.c. W oparciu o art. 113 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył powodów zwrotem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków związanych ze zwrotem kosztów przejazdu świadkom.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, którzy zaskarżając wyrok powyższego całości zarzucili:

1.naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 554 k.c. oraz art. 118 k.c. - poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż roszczenie powodów, wynikające z umowy sprzedaży pozwanemu udziałów w spółce z o.o. stanowi roszczenie z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, w związku z czym należy zastosować wobec niego 2-I. okres przedawnienia roszczenia, podczas gdy właściwym w niniejszej sprawie będzie zastosowanie 10- letniego terminu przedawnienia;

2.naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności :

-art. 217 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy i prowadzących do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy oraz naruszenie zasady równości stron postępowania cywilnego, poprzez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków, zgłoszonego przez stronę powodową w piśmie z dnia 10 kwietnia 2012 r.;

-art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez bezpodstawne obciążenie powodów kosztami przejazdu świadków do sądu;

-art. 98 § 3 k.p.c. poprzez obciążenie strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 3.634 zł, tj. sumy kwoty zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych - 3.600 zł oraz kwoty 34 zł stanowiącej dwukrotność należnej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, podczas gdy do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata lub radcy prawnego.

Wskazując na powyższe zarzuty domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Wprawdzie zarzut obrazy prawa materialnego został sformułowany w apelacji jako pierwszy to rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności zarzutu prawa procesowego obrazy art. 217, 233 § 1 i 227 k.p.c., bowiem ewentualna obraza tych przepisów miałaby bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Nie budzi przy tym sporów pogląd, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi wręcz na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Sformułowany zarzut procesowy w swej istocie opiera się na twierdzeniu, iż skutek błędnego oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków z dnia 10 kwietnia 2012 r. w oparciu o art. 217 k.p.c. Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, czym naruszył art. 233 §1 k.p.c. i 227 k.p.c. Oddalenie tego wniosku zdaniem apelacji doprowadziło do ustalenia błędnego stanu faktycznego. Trafności tego zarzutu Sąd Apelacyjny nie podzielił, z przyczyn niżej wskazanych. Na wstępie należało zauważyć, iż sprawa niniejsza została wniesiona w dniu 10 października 2011 r., co oznacza, iż Kodeks postępowania cywilnego, a w tym art. 217 k.p.c. znajdował zastosowanie w brzmieniu obowiązującym sprzed dnia 3 maja 2012 r., czyli sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 233 poz. 1381). Art. 9 ust. 1 teźże ustawy przewidywał bowiem stosowanie tej ustawy, czyli również przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nią nadanym do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, co nastąpiło z godnie z art. 11 tej ustawy z dniem 3 maja 2012 r. Art. 217 k.p.c. w brzmieniu mającym zastosowanie w niniejszej sprawie składał się z paragrafów, i jak się zdaje zarzut obrazy sformułowany w apelacji co do całego artykułu 217 k.p.c. dotyczy w istocie naruszenia § 2 tegoż artykułu, który to przepis pozwalał sądowi pominać środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli storna powołują je tylko dla zwłoki. Oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej zostało bardzo dokładnie omówione w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku (k. 181-182) i wywody te Sąd Apelacyjny podziela. Poza sporem w sprawie winno być, iż pozwany już w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 14 grudnia 2011 r. (k. 36-38) doręczonym na tej rozprawie pełnomocnikowi powodów - zgłosił między innymi zarzut przedawnienia. Odracząc rozprawę w tym dniu Sąd Okręgowy powołując się na art. 207 § 3 k.p.c. (k. 42) udzielił pełnomocnikowi powodów 14 terminu na ustosunkowanie się do twierdzeń, zarzutów i wniosków strony pozwanej oraz na przedstawienie własnych twierdzeń, zarzutów i wniosków - pod rygorem utraty powoływania się w dalszym toku postępowania. Od tego momentu zatem strona powodowa miała świadomość i obowiązek wynikający już nie tylko z ogólnej normy art. 3 k.p.c., ale i z postanowienia Sądu nakazującego w wyznaczonym terminie przedstawienie twierdzeń, zarzutów i wniosków kwestionujących w szczególności przedawnienia roszczenia - bo w istocie przyjęcie przedawnienia było podstawą oddalenia powództwa. Po części strona powodowa uczyniła zadość temu obowiązkowi zgłaszając środki dowodowe w piśmie z dnia 29 grudnia 2011 r. (k. 59), które na rozprawie w dniu 29 marca 2012 r. (k. 130) Sąd Okręgowy uwzględnił. Na rozprawie tej pełnomocnik powoda zgłosiła ponadto wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron i ten dowód został na następnej rozprawie w dniu 19 kwietnia 2012 r. przeprowadzony (k. 164). W tej sytuacji oddalenie w dniu 19 kwietnia 2012 r. wniosku pełnomocnika powoda, który wpłynął do Sądu w dniu 12 kwietnia 2012 r. o dopuszczenie dowodu z zeznań 2 jeszcze świadków pozostaje w zgodzie z treścią art. 217 § 2 k.p.c. w jego brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie. Wniosek ten został bowiem zgłoszony blisko 4 miesiące od podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia i wyznaczenia pełnomocnikowi powodów w trybie art. 207 § 3 k.p.c. 14 dniowego terminu na zgłoszenie twierdzeń, zarzutów i wniosków. Nie można przy tym też podzielić twierdzeń apelacji, iż Sąd Okręgowy oddając przedmiotowy wniosek naruszył zasady równości stron. W tym względzie należy zauważyć, iż pozwany do dnia 26 marca 2012 r. (przedostatniej rozprawy) działał bez fachowego pełnomocnika (k. 122), a fakt, że na ostatniej rozprawie przed przesłuchaniem stron przesłuchano świadka zgłoszonego przez pozwanego J. N. (k. 163) wynikał ze tego, że został on właśnie zgłoszony już na poprzedniej rozprawie 26 marca 2012 r. bez wskazania jego adresu, co uczyniono w piśmie złożonym w Sądzie w dniu 29 marca 2012 r. (k. 139). Wniosek o przesłuchanie tego świadka został zatem zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego na pierwszej rozprawie, po ustanowieniu przez pozwanego w dniu 22 marca 2012 r. fachowego pełnomocnika. Trudno mówić, iż dopuszczenie tego dowodu było nierównym traktowaniem stron, zważywszy na to, iż powodowie udzielili swoich pełnomocnictw w sierpniu i wrześniu 2011 r. (k. 5-11). O nierównym traktowaniu stron nie świadczy też fakt, iż na rozprawie w dniu 26 marca 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił 3 wnioski dowodowe strony pozwanej (k. 127,128,129). Wreszcie o nierównym traktowaniu stron nie świadczy przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów zgłoszonych przez pozwanego na okoliczność zapłaty dochodzonej reszty ceny. Sąd Okręgowy zeznania świadków pozwanego na okoliczność spełnienia świadczenia uznał wręcz za wyreżyserowane.

Nie można podzielić elementu zarzutu procesowego, w którym apelacja zarzuca Sądowi pierwszej instancji „brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy...”. Niewątpliwie taki zarzut jest w istocie zarzutem naruszenia art. 233 §1 k.p.c., który to przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00;

wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Pomocnym przy ocenie wystąpienia obrazy art. 233 § 1 k.p.c. jest związany z nim art. 328 §2 k.p.c., który nakłada na sąd wskazanie w uzasadnieniu faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej - w ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c., a przekonujące motywy swego rozstrzygnięcia przedstawił w swoim uzasadnieniu sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a wręcz przeciwnie uczynił to, do czego był zobowiązany tj. dokonał właśnie wszechstronnej oceny dowodów, odniósł je wzajemnie do siebie i przedstawił logiczną, krytyczną, ale poprawną ocenę ich wiarygodności. To, że ostateczna ocena tych dowodów okazała się dla powodów (w istotnej części i dla pozwanego) niepomysłna nie oznacza bynajmniej, że ocena ta jest wadliwa. W okolicznościach niniejszej sprawy istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego - Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za podstawę swego rozstrzygnięcia. Dotyczy to zarówno ustalenia, iż nie miała miejsca zapłata reszty ceny (kwoty dochodzonej pozwem) za sprzedane przez H. W. (1) udziały - w okolicznościach, które wskazywał pozwany, jak również dotyczy to ustalenia, iż od dnia 13 maja 2003 r. (do 12 maja 2003 r. miała nastąpić zapłata) rozpoczął bieg terminu przedawnienia tego roszczenia, który to bieg nie został przerwany, a pozwany nie zrzekł się korzystania z przedawnienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oceniony rzetelnie i logicznie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie innych, niż powyższe ustaleń.

Odnosząc przepisy prawa materialnego do powyżej aprobowanych ustaleń faktyczny nie można podzielić twierdzeń apelacji, iż roszczenie powodów, a raczej ich spadkodawcy nie przedawniło się na podstawie art. 554 k.c. z upływem dnia 12 maja 2005 r., a zatem w terminie 2 lat od jego wymagalności. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, iż w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że w przepisie art. 554 k.c. chodzi o każdą sprzedaż niezależnie od jej form prawno-organizacyjnych (por. np. uchwałę z dnia 29 lutego 1996 r., III CZP 13/96; wyrok SN z dnia 19 listopada 2004 r. II CK 175/04). Przyjmuje się, że taką sprzedażą jest także sprzedaż udziałów w spółce z o.o. i to nawet między dotychczasowymi wspólnikami. Apelacja jak się zdaje, stara się podważyć to, iż sprzedaż udziałów miała miejsca w zakresie działalności przedsiębiorstwa, twierdząc, iż obie strony występowały przy tej umowie jako osoby fizyczne. Słusznie jednak Sąd Okręgowy nie podzielił tego poglądu. W świetle powołanego art. 554 k.c. status nabywcy w ogóle nie ma znaczenia, a w sytuacji gdy sprzedawca udziałów sprzedaje jedynie część tych udziałów (12 z posiadanych 22 udziałów) trudno nie uznać, że mieści się to w zakresie działalności przedsiębiorstwa. Skoro bowiem orzecznictwo przyjmuje za sprzedaż w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaż udziałów dotychczasowemu wspólnikowi, to tym bardziej za taką sprzedaż uznać należy sprzedaż udziałów w celu poszerzenie kręgu wspólników, z pozostawieniem dotychczasowemu wspólnikowi istotnego wpływu na spółkę. Sprzedawca H. W. (1) po sprzedaży udziałów był prezesem zarządu spółki (...) (k. 63-64), której część posiadanych udziałów sprzedał pozwanemu. To, że sprzedaż przedmiotowych udziałów należy traktować, jako sprzedaż w zakresie działalności przedsiębiorstwa potwierdza też sam fakt, iż reszta ceny nie została uiszczona nie tylko w terminie wskazanym w umowie sprzedaży, ale w ogóle za życia H. W. (1) zmarłego w dniu 6 stycznia 2009 r. i nie była przez niego dochodzona. Uprawnia to bowiem do twierdzenia, iż sprzedaż przedmiotowych udziałów była elementem współpracy stron w ramach spółki (przedsiębiorstwa), która wprawdzie nie zawsze układa się dobrze, ale niewątpliwie istniała. Świadczy o tym pośrednio także fakt w sprawie niesporny, że H. W. (1) już po sprzedaży udziałów pożyczył od pozwanego 125.000 zł (zeznania powódki S. W.). W sytuacji zatem, w której pozwany nie uiścił jeszcze reszty ceny za udziały, H. W. pożycza pieniądze od niego - swojego dłużnika. Takie zachowanie możliwe jest jedynie w sytuacji skomplikowanych, i nie zawsze na pierwszy rzut oka zrozumiałych więzi gospodarczych łączących wspólników, na pewno jednak nie potwierdza twierdzeń apelacji do tego, że umowa sprzedaży udziałów nie mieściła się w zakresie działalności przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 554 k.c.

W świetle ukształtowanego orzecznictwa skorzystanie z zarzutu przedawnienia, co do zasady nie narusza zasad współzycia społecznego o których mowa w art. 5 k.c., bo to wymagałoby stwierdzenia istnienia szczególnych okoliczności, w których podniesienia zarzutu przedawnienia godziłoby w tę klauzulę generalną i byłoby nieskuteczne. W niniejszej sprawie nie podniesiono okoliczności, które ewentualnie pozwalałyby na uznanie skorzystania z zarzutu przedawnienia przez pozwanego za nadużycie prawa, co zważywszy na to, iż z powództwem wystąpiono po upływie 6 lat od upływu terminu przedawnienia, czyni podniesiony zarzut skutecznym (por. w tym zakresie uzasadnienie wyroku SN z 19 lutego 2002 r. II UKN 361/01. OSNP 2003/24/601, wyrok SN z dnia 4 marca 1998 r., II UKN 536/98

OSNAPiUS z 1999 r. nr 4, poz. 147, wyrok SN z dnia 29 października 2002 r. LEX nr 1163579; (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1995 r., II PRN 6/95, OSNP 1996/4/61 i z dnia 6 marca 1996 r., II PRN 3/96, OSNP 1996/18/246; wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r. IV CK 367/05 LEX nr 371507).

Pozostałe podniesione zarzuty dotyczą kwestii orzeczenia o kosztach procesu w tym sądowych. Co się tyczy rozstrzygnięcia o kosztach procesu zasądzonych od powodów na rzecz pozwanego, to istotnie słusznie wskazuje apelacja, iż uwzględnienie w ramach tych kosztów podwójnej kwoty uiszczonej przez pozwanego tytułem opłaty skarbowej (2 x 17 zł) pozostaje w sprzeczności z treścią art. 98 § 3 k.p.c., gdzie jest mowa o wydatkach i kosztach jednego adwokata (na podstawie art. 99 k.p.c. przepis ten dotyczy to odpowiednio radcy prawnego). Pomijając już fakt, iż kwota 17 zł stanowi zaledwie jedynie około 4 promili kwoty zasądzonych od powodów kosztów procesu, to ewentualna korekta rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie była możliwa z tej przyczyny, że oddaleniu podległa sama apelacja. Do takiego wniosku prowadzi analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego, który przyjmuje brak podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach, jeżeli wniesiona kasacja podlegała oddaleniu (por. postanowienie SN z 30 stycznia 1998 r. I CKN 454/97, Lex nr 50537 ; wyrok SN z 18 listopada 1999 r. I CKN 214/98 Lex nr 50686).

Zarzut obraży art. 113 art. ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 Nr 90 poz. 594 z zm.) nie mógł być uznany za trafny, skoro ostatecznie wynik procesu był dla powodów niekorzystny, a zatem są oni stroną przegrywającą proces w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c., na której ciąży obowiązek zwrotu kosztów stronie przeciwnej. Obowiązek ten przenosi się odpowiednio na koszty sądowe należne Skarbowi Państwa stosownie do art. 113 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, o których obowiązku ponoszenia do chwili wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie nie rozstrzygnięto. Kwota 45,40 zł, którą nakazano w punkcie 3 wyroku pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powodów stanowi wydatek w rozumieniu art. 2 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy, wyłożony tymczasowo przez Skarbu Państwa stosownie do postanowienia z dnia 4 kwietnia 2012 r. (k. 148), mocą którego pokryto świadczeniowi koszt podróży do Sądu. Sąd Okręgowy nie tylko zatem nie naruszył art. 113 ust. 1 ustawy, co wręcz był zobligowany do obciążenia tym wydatkiem w wyroku (orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie) powodów, jako przegrywających proces, skoro w toku procesu żadna ze stron wydatku tego nie poniosła.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację powodów oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 i § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z zm.).